

SYLWAN

MIESIĘCZNIK POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO

Wydawany z zasiłku Polskiej Akademii Nauk

1968

SYLWAN

Nr 4

TADEUSZ MOLENDĄ

Racjonalizacja wykorzystywania surowców drzewnych w świetle potrzeb gospodarki narodowej*

Рационализация использования древесного сырья в свете потребностей народного хозяйства

Rationalization of the use of wood materials in the light of national economy needs

Racjonalizacja gospodarki surowcowej w warunkach cywilizacji wielokoprzemysłowej i rewolucji technicznej oznacza proces stałego i konsekwentnego doskonalenia systemu oszczędności surowców w procesie produkcji, obrotu towarowego i konsumpcji z równoczesnym zabezpieczeniem nie tylko na dziś, ale i w dalekiej perspektywie zarówno źródła dostaw, jak i stale rosnących potrzeb ekonomicznych i kulturalnych społeczeństwa.

Polityka oszczędności w zakresie surowców drzewnych, tj. drewna w stanie okrągłym i wyrobów drzewnych, prowadzona w kraju od zarania gospodarki planowej przez resort leśnictwa w warunkach stałej dysproporcji między możliwościami zaopatrzenia i wzrastającymi potrzebami gospodarki narodowej napotyka, mimo wielu niewątpliwych osiągnięć, na poważne trudności wynikające z istoty, tempa i charakteru wzrostu ekonomicznego sił wytwórczych w naszej gospodarce narodowej.

Narastające trudności realizacji reżimu oszczędnej gospodarki surowcami drzewnymi występują nieprzerwanie u wszystkich partnerów gospodarki drewnem, to jest:

- w gospodarstwie leśnym,
- w przemysłach drzewnych resortu leśnictwa,

* Referat wygłoszony na plenarnym zebraniu Komitetu Technologii Drewna PAN w Warszawie 29 listopada 1967 r.



Gr 2584

- u konsumentów drzewnych innych resortów,
- u konsumentów gotowych wyrobów drzewnych,
- w eksporcie i imporcie drzewnym.

Założenia generalne i operatywne procesu doskonalenia systemu oszczędzania lasu, drewna i wyrobów drzewnych, stosowane przez resort leśnictwa w okresie wielu lat w planach resortowych i zakładane w zarysie perspektywicznego planu rozwoju leśnictwa, drzewnictwa i papiernictwa do 1985 r. są powszechnie znane:

- z dyrektywnych wytycznych Partii (np. uchwały III i IV Zjazdu PZPR) i Rządu (np. uchwała o oszczędności drewna w gospodarce społecznej);

- z normatywnych zarządzeń MLiPD kierowanych do zjednoczeń przemysłowych i przedsiębiorstw gospodarstwa leśnego;

- z wyników badań naukowych i stosowania postępu technicznego w konkretnych gałęziach produkcji drzewnej;

- z bezpośrednich konsultacji resortu leśnictwa z głównymi odbiorcami drewna i wyrobów drzewnych;

- z wymiany doświadczeń z zagranicą.

Zmierzają one do zmniejszenia i wreszcie do likwidacji rozpiętości między możliwościami produkcyjnymi lasu i zapotrzebowaniem przemysłów zużywających drewno, jako surowiec podstawowy lub pomocniczy, przez maksymalne wykorzystanie rezerw surowcowych i stosowanie substytutów.

Kamieniem milowym w oszczędzaniu klasycznych surowców drzewnych, zwłaszcza tarcicy iglastej, stał się nowo powstały po wojnie przemysł płyt drzewnych, który rozwinął się w ciągu kilku lat dość znacznie i który ma przed sobą korzystne perspektywy zaopatrzenia surowcowego i zbytu.

Przed dokonaniem oceny sytuacji w zakresie reżimu oszczędności surowców drzewnych w poszczególnych branżach krajowej produkcji i konsumpcji drewna wydaje się celowe określić ekonomiczny charakter deficytu drzewnego w Polsce współczesnej i jego skutki w gospodarowaniu surowcami drzewnymi.

Narastający deficyt drzewny jest faktem, którego istnienia zaprzeczyć się nie da, gdyż wynika ze słabości odziedziczonej po kapitalizmie krajowej bazy leśnej i powolności działających w niej praw biologicznych przyrody oraz ze skutków procesu uprzemysławiania kraju mającego niewykorzystane ogromne zasoby przemysłowych surowców kopalnych. Jako prawdziwe trzeba przyjąć twierdzenie, że pokrywać tego deficytu przez ewentualne zmniejszanie potencjału krajowej bazy leśnej nie można, bo rozwijający się przemysł potrzebuje maksymalnego wzmocnienia tej bazy po to, aby mógł istnieć w ogóle. Prawdą jest i to, że możliwości importu drzewnego w Europie, ogarniętej trwałym deficytem drewna użytkowego, kurczą się z roku na rok, do czego przyczynia się nie tylko krańcowe wyczerpanie bazy leśnej kapitalistycznych krajów, ale nadto istnienie w zachodniej i południowej części ZSRR wielkiego pasa deficytu drzewnego, zajmującego blisko jedną trzecią terytorium tego kraju.

W zasadzie więc deficyt drzewny w Polsce ma charakter trwały, do czego w niemałym stopniu przyczynia się wiele przejściowych czynników, jak: tradycja rozrzutnego gospodarowania surowcami drzewnymi,

utrzymywanie się rezerwy znacznej ilości niewykorzystanych przemysłowo odpadów drzewnych u konsumentów drewna (między innymi trociny i kora) z przyczyn organizacyjnych, technicznych lub ekonomicznych oraz przewlekłe dysproporcje cen surowców drzewnych w stosunku do substytutów drewna.

Istnieje resortowy program rewizji cen surowców drzewnych w fazie uzgadniania z centralnymi urzędami, w rękach których spoczywają uprawnienia do decyzji.

Tempo wzrostu potrzeb gospodarki narodowej nie było, nie jest i nie będzie w zakresie surowców drzewnych równomierne. Zapotrzebowanie, jak wiadomo, spada od 1965 r. w drewnie opałowym, które na skutek rozszerzenia sprzedaży węgla opałowego na wieś wykazuje prawdopodobnie trwałą nadwyżkę. Rośnie natomiast nacisk na wzrost dostaw krajowych drewna użytkowego i na jego udział w eksporcie, jako niezawodnego źródła wolnych dewiz na dziś i w dalekiej perspektywie.

Stąd wynikają podstawowe kierunki i zasady racjonalizacji wykorzystania surowca drzewnego w gospodarstwie leśnym:

— minimalizacja odsetka drewna opałowego, czyli maksymalizacja odsetka drewna użytkowego w produkcji leśnej w ramach ustalonego limitu wyřębu;

— maksymalizacja odsetka drewna grubego (typu tartacznego) w wielkości globalnej drewna użytkowego;

— przyspieszenie dostaw surowców drzewnych od producenta do konsumenta i zabezpieczenie optymalnej rytmiki tych dostaw w ramach istniejących środków technicznych oraz możliwości organizacyjnych i kadrowych;

— inicjowanie i przemysłowe wykorzystywanie rezerw surowcowych, głównie w postaci tzw. nieklasycznych sortymentów oraz zadrzewień i plantacji drzewnych;

— podnoszenie kwalifikacji załóg oraz personelu technicznego i kierowniczego (kursy, studia podyplomowe, zaoczne itp.).

„Trudnością nr 1” w walce leśników o poprawę racjonalizacji wykorzystania surowca drzewnego trzeba nazwać dysproporcję między niedostatecznym tempem mechanizacji i rozwoju zaplecza techniczno-remontowego w stosunku do stałego, choć nierównomiernego odpływu siły roboczej ze wsi do miast i przemysłu.

W zakresie mechanizacji i technizacji procesu produkcji dofinansowanie lasów państwowych o 100 milionów złotych w br. stanowi dowód troski rządu o złagodzenie tej dysproporcji w granicach, na jakie nas realnie stać.

Ale exodus ze wsi do miast (największy na terenie województw kieleckiego, krakowskiego i lubelskiego) trwa, nie licząc lokalnych przesunięć siły roboczej „las — fabryka” we wszystkich częściach kraju. W 1966 r. przeniosło się ze wsi do miast, według GUS, 121,4 tys. osób, w tym najliczniejszą grupę stanowią młodzi ludzie w wieku 20—24 lat. Na każde 1 000 mieszkańców wsi wywędrowało do miast w tej grupie wieku 16 mężczyzn i 37 kobiet. Ostatni spis powszechny wykazał istnienie procesu starzenia się ludności rolniczej. Proces ten nadal się pogłębia, co pogarsza warunki i wyniki pracy między innymi racjonalizacji użytkowania lasu.

Proces doskonalenia racjonalizacji wykorzystania bazy leśnej widoczny się staje na tle ostatnio przeprowadzonej i podanej przez MLiPD do wiadomości inwentaryzacji wyników definitywnego urzędzenia lasu, dalej na tle danych GUS oraz na tle porównań międzynarodowych.

Z inwentaryzacji lasów państwowych (1967 r.) wynika przede wszystkim, że pozyskanie grubizny osiąga wprawdzie od kilkunastu lat górne granice zdolności produkcyjnej rzędu 15—16 mln m³ rocznie, ale nie zmniejszyliśmy zasobów grubizny na pniu, które wbrew początkowym przypuszczeniom nie tylko nie zmalały, ale nawet wzrosły o kilkanaście procent zwłaszcza w młodszych klasach wieku drzewostanów. Przy optymalnym zwiększeniu nakładów inwestycyjnych na zagospodarowanie lp można nie tylko udostępnić niezagospodarowaną część bazy w województwach południowych rzędu ok. 120 tys. ha o zdolności produkcyjnej ok. 0,5 mln m³ rocznie, ale nadto podnieść efektywność użytkowania międzyrębego niemal 2-krotnie, do poziomu 5—6 mln m³ rocznie bez konieczności przekraczania limitu użytków rębnych rzędu 10—11 mln m³.

Dalszym źródłem wzrostu produktywności naszych lasów może i powinien być osiągalny w konkretnych warunkach przyrodniczych wzrost przyrostu drzewnego z jednostki powierzchni leśnej, aktywizacja bazy leśnej w lasach nadzorowanych i forsowne tworzenie bazy zastępczej w postaci zadrzewień i plantacji drzew szybkorosnących (nawożenie gleb słabych, tworzenie plantacji na glebach najurodzajniejszych, przebudowa biologiczna drzewostanów negatywnych itp.).

Ten kierunek wzrostu intensywności produkcji leśnej pociąga przejściowo spadek akumulacji z lasów, ale zabezpiecza podaż drewna na niezmnieszonej poziomie.

Utworzenie personelu technicznego w lasach nadzorowanych, optymalizacja wielkości obwodów nadzorowanych itp. środki organizacyjne dają już obecnie widoczne rezultaty: w poprawie metod zagospodarowania lasów niepaństwowych, efektów zbytu surowców drzewnych i jakości usług personelu leśnego na rzecz rolników będących właścicielami lasów.

Dotychczasowe efekty racjonalizacji wykorzystania bazy surowcowej w lasach państwowych zasługują na szczególną uwagę.

Udział drewna opałowego w produkcji grubizny obniżono po 1965 r. do poziomu 8—9%. Po zastosowaniu nowych bodźców ekonomicznych i przewycięzeniu trudności płacowych możemy liczyć się w perspektywie następnych lat z możliwością zejścia do poziomu 6—8% jak to ma obecnie miejsce w Norwegii, Szwecji, Holandii i NRD. Pod tym względem wyprzedziliśmy wiele krajów uprzemysłowionych, które wykazują znacznie wyższy odsetek opału w produkcji leśnej (NRF 10,6%, Austria 11,7%, W. Brytania 12,0%, ČSSR 14,0% i Dania 14,3%). W 1965 r. opał iglasty zajmował 5,6% grubizny iglastej (w 1950 — 14,3%), a opał liściasty jeszcze 32% grubizny liściastej (w 1950 r. — 36%). W perspektywie do 1985 r. większość drewna opałowego zużyją przemysły celulozowo-papierniczy, płytowy i węgla drzewnego.

W grubiznie użytkowej następuje stała koncentracja priorytetowych sortymentów drewna tartaczego, kopalniaków i papierówki, które w sumie zajmują już dziś ponad 90% corocznie pozyskanego drewna użytkowego.

Okręgowe zarządy lasów państwowych i nadleśnictwa pracują usilnie nad tym, aby w ramach limitu cięć maksymalizować udział surowca tartaczno-kopalniakowego kosztem opału oraz grubego kopalniaka i grubej papierówki.

Drogi racjonalizacji wykorzystania bazy w lasach państwowych w retrospekcji okresu lat 1950—1965 obrazują dane zamieszczone w tabeli 1.

Tabela 1

Racjonalizacja wykorzystania bazy leśnej w latach 1950—1965

Sortymenty	Wzrost %			Spadek %		
	ogółem	iglaste	liściaste	ogółem	iglaste	liściaste
Grubizna ogółem	16	7	126			
„ opałowa				29	58	—
„ użytkowa	25	17	140			
Drewno tartaczne	22	9	70			
„ łuszczarskie	45		173		38	
Drewno kopalniakowe				19	19	
Papierówka ogółem	122					
Papierówka św/jo	16					
„ sosnowa	226					
„ liściasta			2106			
Słupy teletechniczne				77	77	

Natomiast w perspektywie lat 1965—1985 przewiduje się następujące kierunki racjonalizacji produkcji leśnej:

	wzrost %		
	ogółem	iglaste	liściaste
drewno tart. łuszcz.	8	3	42
„ kopalniakowe	4	4	(przy wzroście wyd. węgla o ok. 50%)
papierówka	50	29	160
drobnica przemysł.	300		

W dostawach dłużyc tartacznych następuje stabilizacja w surowcu iglastym i znaczny wzrost w surowcu liściastym.

Stabilizacja dostaw drewna kopalniakowego następuje mimo znacznego wzrostu wydobywania węgla. Gwałtowny wzrost zaopatrzenia następuje, na drodze intensyfikacji trzebieży, w papierówce i głównie drobnicy przemysłowej jako materiału na płyty.

Eliminuje się dostawy słupów teletechnicznych na rzecz prefabrykatów na potrzeby krajowe, utrzymując słupy drewniane ewentualnie tylko w eksporcie, o ile ceny pozostaną równie atrakcyjne jak obecnie.

Zapasy drewna tartaczno-kopalniakowego w lesie i na składnicach leśnych stanowią obecnie ilości, których dalsze obniżenie nie by-

łoby uzasadnione, gdyż osiągnęły już dopuszczalne gospodarczo minimum.

Ilości papierówki so i św/jo są już w zasadzie za niskie, co hamuje rytmikę dostaw tych sortymentów do fabryk ZPCP w pierwszych miesiącach roku gospodarczego. Jednak wobec niemożności zwiększenia użytkowania na odbudowę zapasów u odbiorcy zapasy te nie mogą być na razie powiększone jednorazowo.

Zapasy papierówki liściastej utrzymują się na dostatecznym poziomie, a nawet mogą być nieco zmniejszone.

Przejściowe nadmiary materiałów stosowych na składnicach przykolejowych mają swą przyczynę nie tylko w braku dyspozycji, zwłaszcza eksportowych, ale także w szczupłości placów surowca u odbiorców przemysłowych. Marnotrawstwo drewna opałowego na składnicach przykolejowych, jakie miało miejsce lokalnie i sporadycznie w ostatnich latach, utrzymywane brakiem popytu na rynku i niemożliwością szybkich zmian w przemyśle drzewnym, zostało znacznie złagodzone po ostatniej obniżce cen na drewno opałowe.

Tabela 2

Remanenty surowców drzewnych w lp (tys. m³) na 1. X.

Sortymenty	1960			1965			1967		
	las	skł.	r-m	las	skł.	r-m	las	skł.	r-m
Grubizna ogółem	916	707	1 623	1 807	807	2 614	1 199	772	1 971
Drewno tart. igł.	221	60	281	595	55	649	316	107	423
Drewno tart. liśc.	14	6	20	19	9	28	35	43	78
Drewno kopalniakowe	225	71	296	328	83	411	247	68	315
Papierówka ogółem	153	300	453	272	352	624	203	338	541
w tym									
Papierówka św/jo	74	55	129	142	115	257	91	377	168
„ sos.	56	207	263	88	204	292	77	178	255
„ liśc.	23	38	61	42	33	75	35	83	118
Grubizna opałowa	197	171	368	480	212	692	265	86	351
w tym igł.	85	47	132	199	72	271	90	28	118
liśc.	112	125	237	280	140	420	175	58	233
Inne	106	99	205	113	96	210	133	140	263

Na początku roku gospodarczego (1. X) zapasy surowców drzewnych stanowią zawsze pewien pożądany odsetek produkcji rocznej. W większości sortymentów zapasy te osiągnęły najniższe z możliwych normatywy. Zmiany w związku z tym np. w 1960 r. (kiedy udział obcych wozaków był wysoki) i w 1967 r. były nieznaczne, np. w stosunku do produkcji:

grubizna ogółem	spadek	z 16 do 12 ⁰ /o,
drewno tart. igł.	wzrost	z 4 do 6 ⁰ /o,
„ „ liśc. „	„	z 3 do 8 ⁰ /o,

drewno kopalniakowe, papierówka i grubizna opałowa bez zmian na poziomie kolejno: 15, 20 i 25⁰/₀.

Tabela 3

Prognoza wykorzystania surowców zastępczych

Sortymenty	Celulozowo papier.	Płyty wiórowe	Płyty pilśniowe	Węgiel drzewny	Razem
			tys. m ³		
Grubizna opałowa	380	440	—	380 (170)	1200 (170)
Drobnica tyczkowa	—	—	1200 (270)	—	1200 (270)
Odpady przemysłowe	740 (316)	480 (10)	720 (190)	160	2100 (516)
Karpina świeża	500	—	—	—	500
	1620	920	1920 (460)	540 (170)	5000 (956)

Uwaga: W nawiasie ilość surowców zastępczych wykorzystanych przemysłowo w 1965 r.

W perspektywie do 1985 r. MLiPD zakłada realizację bardzo ambitnego zadania: 5-krotny wzrost wykorzystania odpadów drzewnych (z 0,96 mln m³ w 1965 r. do 5,00 mln m³ w 1985 r.), w tym 60⁰/₀ odpady leśne rzędu 2,9 mln m³, 40⁰/₀ tj. 2,1 mln m³ odpady przemysłowe. Głównymi odbiorcami tych surowców są przemysły: płyt pilśniowych, celulozowo-papierniczy, płyt wiórowych i węgla drzewnego. Oznacza to, że docelowo zużyje przemysł w skali krajowej dwie trzecie produkcji grubizny opałowej, pełną nadwyżkę karpiny świeżej i dwie trzecie ogólnej puli odpadów przemysłowych (2,1 mln m³ na 3,7 mln m³).

Pozostała ilość odpadów przemysłowych, głównie trocin i kory, wymaga kontynuowania badań naukowych (zarówno technicznych jak i ekonomicznych), po czym dopiero mogą nastąpić dalsze decyzje ekonomiczne na bazie rekonstrukcji i reorganizacji przemysłów zdolnych potencjalnie do wchłonięcia granicznie opłacalnych odpadów drzewnych.

O trudnościach pełnego wykorzystania możliwości przemysłowego przerobu sortymentów nieklasycznych świadczy przykład olszy szarej, przedplonu zajmującego w woj. rzeszowskim znaczne obszary leśne i rolne, z których przez 20—30 lat można by pozyskiwać dla fabryk płyt pilśniowych w Przemyśle po 50 tys. m³ rocznie wałków, ale brak siły roboczej, dróg i sprzętu redukuje praktycznie możliwości, rocznych dostaw do 10⁰/₀ tej ilości.

AKTUALNA SYTUACJA W DZIEDZINIE ZAOPATRZENIA KRAJU W WYROBY DRZEWNE

Zaopatrzenie odbiorców rynkowych na tle wykonania pierwszego półrocza 1967 r. według oceny biura zbytu drewna ocenia się na ogół pozytywnie, jak również kierunki racjonalizacji dostaw dla odbiorców rynkowych.

Jedynie w niektórych województwach notowano sporadycznie niedostateczne zaopatrzenie składów handlowych, np. w niektóre asortymenty tarcicy.

Sprzedaż materiałów drzewnych odbiorcom rynkowym opiera się na planowanym limicie.

W I półroczu 1967 r. na 17 asortymentów drzewnych objętych planowaniem zaopatrzenia rynkowego przekroczone limity w 5 asortymentach:

	%
drewno na stemple budowlane o	17,6
drewno tartaczne iglaste o	14,9
drewno tartaczne liściaste o	11,6
deszczułki posadzkowe o	7,5
żerdzie o	5,0

Sprzedaż pozostałych asortymentów nie przekroczyła zaplanowanych limitów, np. słupy teleenergetyczne 46,7%, stolarka budowlana otworowa 96,8%. Mimo to w I półroczu 1967 r. w stosunku do I półrocza 1966 r. nastąpiła dalsza aktywizacja sprzedaży i poprawa zaopatrzenia rynku.

Oto wzrost sprzedaży niektórych asortymentów:

	%
drewno tartaczne iglaste	17,7
„ tartaczne liściaste	16,9
drewno na słupy budowlane	18,7
żerdzie i słupki	15,8
szczapy i wałki użytkowe	23,6
tarcica iglasta	3,5
tarcica liściasta	0,6
sklejka	17,0
płyty pilśniowe twarde	20,9
materiały płytowe	6,2
deszczułki posadzkowe	13,5
stolarka budowlana otworowa	20,8

Zmniejszenie zapotrzebowania i sprzedaży notowano i w płytach pilśniowych porowatych o 8,2% oraz słupach teleenergetycznych o 34,3%.

Być może, że na niepełne wykorzystanie limitów sprzedaży obu sortymentów działa częściowo niekorzystnie m. in. sam system sprzedaży, w którym stosuje się nadal sprzedaż kierowaną, na zlecenie i ograniczenia wielkości jednorazowej sprzedaży, jak również ewentualne rozbieżności między proponowanymi limitami i brakiem kryteriów dokładniejszej oceny potrzeb odbiorców rynkowych.

Widoczne różnice regionalne w wykorzystaniu limitów sprzedaży na rynek potwierdzają potrzebę ulepszenia analizy potrzeb odbiorców. Np. w I kwartale br. notowano następujące rozpiętości realizacji podstawowych sortymentów.

Drewno tartaczne iglaste — limit sprzedaży w skali krajowej przekroczone o 14,9%, minimalnie wykonano w woj. krakowskim 83,7%, maksymalnie w woj. bydgoskim 183,4%. Niektóre wydziały handlu powiatowych i wojewódzkich rad narodowych przekraczały ustalony limit w ciężar spodziewanych limitów na następne kwartały.

Tarcica iglasta — limit w skali krajowej wykorzystano w 91,9% przy rozpiętości od 66,3% (woj. zielonogórskie) do 105,6% (woj. opolskie). Praktyka dowodzi, że handel ma dostateczne rozeznanie ilościowych potrzeb tarcicy. Pogłębienia wymaga tylko znajomość wymiarów.

Ograniczenia sprzedaży np. do 5 m³ na jednego nabywcę bądź sprzedaż kierowana, tj. na zlecenie wydaje się nadal wskazana ze względu na deficyt tarcicy.

Stolarka budowlana otworowa — limit sprzedaży w skali kraju wykorzystano w 96,8% przy rozpiętości od 4 (woj. wrocławskie) do 117% (woj. krakowskie). Utrzymuje się wysoki popyt na okna skrzynkowe i polskie.

Płyty pilśniowe twarde — wykorzystanie średnie limitu sprzedaży 92,3% przy rozpiętości od 61,8% (m. Wrocław) do 109,4% (woj. bydgoskie). W niektórych województwach (białostockie, olsztyńskie) zauważa się pewne nasycenie rynku na te płyty, co wymaga bieżącej korekty limitów cen sprzedaży ze względu na deficyt płyt twardych w przemyśle.

Płyty pilśniowe porowate — wykorzystanie limitu sprzedaży średnio w 80,8%, minimalnie w 46,1% (m. Łódź) i maksymalnie 137,2% (woj. szczecińskie). W tym ostatnim asortymencie istnieje w całym kraju dostateczna podaż, co pozwala na zniesienie dotychczasowych ograniczeń sprzedaży we wszystkich jednostkach handlowych.

Napięcia bilansowe utrzymujące się na rynku w zakresie uszlachetnionych płyt pilśniowych i wiórowych oraz płyt stolarskich (listewkowych, wiórowych i paździerzowych) stawiają trudne zadania w elastycznej i operatywnej polityce obrotu przed biurami zbytu drewna dla racjonalnego zabezpieczenia najpilniejszych potrzeb odbiorców.

W zakresie płyt pilśniowych twardych rynek otrzymał w I półroczu br. 53,8% planu rocznego (około 2,5 mln m²), podczas gdy „pozarynek” tylko 41,9%. Trudności rynkowe mają więc charakter jakościowy, polegają na rozbieżności między strukturą potrzeb odbiorców i strukturą podaży, zależnej m. in. od produkcji eksportowej. Tym się tłumaczy lokalne zjawisko narastania ponad normatywnych zapasów formatek w składach handlowych biur zbytu drewna i CRS „Samopomoc Chłopska” przy niedoborze płyt pełnoformatowych.

Ostry niedobór rynkowy przy stale dużym popycie i niedostatecznej podaży notuje się w płytach pilśniowych uszlachetnionych (lakierowanych i laminowanych). Dostawy I półrocza 1967 r. w stosunku do dostaw I półrocza 1966 wzrosły:

	%
w płytach twardych ogółem	o 13,7
w tym: lakierowanych	o 8,6
laminowanych	o 17,6
w płytach porowatych	o 16,6

lecz odbiorcy żądają dalszej poprawy w kolorach i wzorach tych płyt, zwłaszcza w wyposażeniach wewnątrz lokali sklepowych i pawilonów.

Wyraźną poprawę w zaopatrzeniu odbiorców rynkowych osiągnięto w 1967 r. w zakresie: płyt pilśniowych porowatych m. in. płyt dźwiękochłonnych, z wyjątkiem płyt o grubości 19 mm, które są jeszcze deficytowe, wskutek zaś interwencji odbiorców zachodzi często potrzeba dokonywania przerzutów masy towarowej z odległych województw, jako konieczna korekta planu dostaw w stosunku do potrzeb w przekroju terytorialnym.

W zakresie deszczułek posadzkowych zanotowano nacisk kluczowych odbiorców na sprzedaż parkietu litego przy słabym zaintereso-

waniu parkietem mozaikowym, zwłaszcza bukowym. Wskutek tego w puli rynkowej pojawił się przejściowo znaczny niedobór deszczułek posadzkowych mimo wzrostu dostaw w I półroczu 1967 (w stosunku do I półr. 1966) w deszczułkach ogółem o 7,5⁰%, w tym tradycyjnych 3,6⁰% i mozaikowych 24,9⁰%.

RACJONALIZACJA WYKORZYSTANIA DREWNA W PRZEMYŚLE KLUCZOWYM

Tartaczniostwo polskie przerabia corocznie ok. 8 mln m³ drewna okrągłego na produkcję tarcicy rzędu 6,6 mln m³. Niezależnie od skutków fluktuacji załóg robotniczych, przestarzałego sprzętu technicznego i rozproszenia terenowego, które to czynniki utrudniają znacznie zwiększenie tempa racjonalizacji wykorzystania drewna, tartaki resortu leśnictwa koncentrują swe wysiłki na dostosowywaniu wymiarów tarcicy do zapotrzebowania krajowego i wymagań eksportowych oraz na poprawie jakości tarcicy w konkretnych warunkach techniczno-organizacyjnych.

Problemem naczelnym racjonalizacji produkcji w tartakach jest jakość tarcicy. Jakość ta mogłaby być znacznie poprawiona, gdyby tartaki dysponowały odpowiednimi suszarniami i magazynami. Obecna zdolność suszarni w tartakach nie przekracza 7⁰% produkcji rocznej (tj. około 0,5 mln m³), co przy niewystarczających magazynach powoduje łańcuch nieracjonalności w gospodarce tarcicą, zarówno u dostawcy jak i u wielu odbiorców, którzy nie zdołali się jeszcze uwolnić od podobnych kłopotów.

Mimo pewnych trudności asortymentowych, związanych z eksportem i tradycjami odbiorców, zapotrzebowanie kraju na tarcicę jest zaspokajane nieprzerwanie od zakończenia wojny. Łączy się to z ostrym reżimem oszczędności tarcicy w jej dystrybucji i konsumpcji, czemu towarzyszy ekspansja płyt pilśniowych, wiórowych i paździerzowych, które u głównych odbiorców tarcicy, tj. w budownictwie i meblarstwie zastępują tarcicę wyższych klas jakości w coraz większym stopniu.

Rozwój opakowań tekturowych, skrzynek składanych z drewna łuszczonego i skrawanego itp. wpływa coraz skuteczniej na stałe obniżanie zużycia tarcicy w wielu dziedzinach gospodarki narodowej i w tzw. pośrednim eksporcie, tak, że można realnie przewidywać w perspektywie 1985 r. stopniowe osiągnięcie średniego wskaźnika zużycia tarcicy na poziomie 0,17 m³ na jednego mieszkańca rocznie, tj. na obecnym poziomie notowanym w krajach wysoko uprzemysłowionych.

Budownictwo zobowiązane zostało do ograniczenia zużycia drewna, zwłaszcza tarcicy, wieloma aktami normatywnymi, m. in. zarządzeniem nr 70 Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury sprzed 5 lat, które jednak z braku bodźców ekonomicznych w praktyce nie były i nie są w pełni realizowane.

Przy kontroli wykonawstwa budowlanego okazuje się, że rozliczenia z tytułu pobranego na budowę drewna wykazują często poważne marnotrawstwo drewna zarówno w projektowaniu jak i w wykonawstwie robót budowlano-montażowych i pomocniczych. Ujawniane przez resortową kontrolę zużycia drewna fakty niegospodarności i marnotrawstwa drewna stanowią podstawę do redukcji gwarantowanych dostaw drzewnych dla budownictwa w kolejnych okresach gospodarczych.

Wydaje się jednak, że zabezpieczenie istotnego postępu oszczędności drewna w budownictwie może być osiągnięte dopiero poprzez aktualizację nadzoru budowlanego i rewizję cen tarcicy w stosunku do substytutów, które na razie nie znajdują właściwego zainteresowania w budownictwie.

Walka o lepsze efekty oszczędnej gospodarki surowcami drzewnymi jest inicjowana i prowadzona przez MLiPD również w dostawach drzewnych dla innych resortów, zwłaszcza górnictwa, komunikacji, gospodarki komunalnej, przemysłu ciężkiego, rolnictwa i Komitetu Drobnej Wytwórczości.

W przemyśle meblarskim rozważa się możliwość 5-krotnego wzrostu produkcji w latach 1960—1980 przy spadku zużycia drewna o połowę stanu wyjściowego.

Górnictwo węglowe w Polsce, zużywające największą ilość drewna kopalnianego w Europie i znaczne ilości tarcicy, dysponuje potencjalnie poważnymi rezerwami oszczędności drewna przy przejściu z obudowy drewnianej na obudowę metalową.

Rachunek ekonomiczny wykazuje, że import stali na obudowę wyrobisk za wyeksportowane drewno kopalniakowe byłby wysoce opłacalny. Jednak jeszcze w niedostatecznym stopniu działają tu bodźce ekonomiczne, a w związku z tym spadek zużycia drewna na jednostkę wydobywanego węgla nie przebiega jeszcze zadowalająco, podobnie niezadowalająco niskie są w górnictwie wskaźniki odzysku drewna (20 tys. m³ w 1967 r.) i ilości drewna impregnowanego w obudowach o trwałości powyżej 1 roku. Również wymiana wąskotorowych podkładów drewnianych na żelazne lub żelbetonowe w kopalniach węgla i stosowanie obudowy nieдрzewnej rokują nadzieję na dalszą racjonalizację zużycia drewna w górnictwie węglowym i na wydatne zmniejszenie jego konsumpcji bez żadnego uszczerbku dla bhp na rzecz prefabrykatów i substytutów, jeśli nie do wskaźnika kopalni angielskich (o połowę niższego) to do wskaźnika notowanego w krajach wschodniej Europy, który przekraczamy jeszcze o około 50%.

Notujemy w Polsce spadek produkcji podkładów drewnianych z 475 tys. m³ w roku 1955 do 245 tys. m³ w 1966 r.

Trend zużycia podkładów drewnianych normalnotorowych w latach 1962—1966 wyraża się wzrostem dostaw o blisko 33%, podczas gdy w Europie trend ten za 10-lecie 1950—1960 wyraża spadek o 22%, a przewidywany dla Europy spadek w latach 1960—1975 szacuje FAO na dalsze 35%. Można więc oczekiwać również w Polsce istotnego spadku dostaw podkładów drewnianych na rzecz betonowych i struno-betonowych, których roczna produkcja w latach 1967—1970 ma wzrosnąć z 0,96 do 1,30 mln sztuk.

Przemysł ciężki zużywa jeszcze zbyt wiele tarcicy wysokich klas jakości na opakowanie swych wyrobów i w systemie gwarantowanych dostaw tarcicy nie ma na razie bodźców ekonomicznych do przejścia na opakowania nieдрzewne.

Rezerwy oszczędności drewna można wykazać również we wszystkich pozostałych z wymienionych resortów. Na szczególną uwagę zasługuje jednak gospodarka opakowaniami.

W latach 1960—1967 według danych MLiPD zużycie tarcicy na opakowanie wzrosło o 50%, z 541 do 790 tys. m³. Trend ten wykazuje

kierunek odwrotny od tego, jaki obserwuje się aktualnie w krajach wysoko uprzemysłowionych. Np. w USA w latach 1939—1958 odsetek opakowań drzewnych spadł z 11,4⁰/₀ do 3,9⁰/₀, odsetek opakowań z papieru i tektury wzrósł z 37,8 do 47,4⁰/₀, a opakowań z plastyku wzrósł z 11,8 do 14,7⁰/₀. W Szwecji w latach 1950—1956 udział opakowań drzewnych spadł z 12,1 do 6,6⁰/₀. Podobny kierunek notuje się dla W. Brytanii, NRF, Austrii itp.

W tych warunkach MLiPD w zakresie opakowań dąży do:

1) zamiany opakowań z drewna na opakowania z innych tworzyw (tektura, blacha, tworzywa sztuczne), co wymaga zwiększenia produkcji nowych rodzajów opakowań oraz

2) do takiej zmiany konstrukcji opakowań, aby z 1 m³ tarcicy uzyskać większą niż dotychczas ilość skrzyń oraz do zastępowania tarcicy sklejką i płytami pilśniowymi, względnie do produkcji skrzyń kombinowanych.

Program ten jest już częściowo realizowany, np. w postaci skrzynek kombinowanych o konstrukcji sztywnej, skrzynek składanych z drewna łuszczonego zbrojonych drutem, skrzynek z drewna skrawanego itp. Oszczędność drewna z tego tytułu w produkcji 1970 r. wyniesie około 30 tys. m³.

Jako pełny sukces uchwały o oszczędności drewna w latach 1962—1965 można przytoczyć ograniczenie stosowania słupów drewnianych tylko do wymiany przy remontach linii, na co potrzeba rocznie dla wszystkich odbiorców ok. 27 tys. m³, reszta zaś rzędu 35 tys. m³ partycypuje w eksporcie, gdzie uzyskuje się cenę ok. 30 dol/m³. Dzięki temu produkcję słupów drewnianych można było obniżyć w latach 1957—1967 z 240 do 60 tys. m³, tj. 4-krotnie.

W połowie listopada 1967 r. KERM uchwalił na wniosek MLiPD nowy akt normatywny, zgodnie z którym kilkanaście resortów gospodarki narodowej włączono do wspólnej walki o wyższe efekty polityki gospodarczej w dziedzinie racjonalizacji wykorzystania surowców drzewnych na zasadach naukowych, postępu technicznego oraz dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń gospodarki narodowej w polityce oszczędzania lasu i drewna oraz optymalizacji zaspokojenia zapotrzebowania na drewno i wyroby drzewne.

Краткое содержание

По мнению автора понятие рационализации использования древесного сырья обозначает в условиях дефицита древесины, процесс постоянного и последовательного совершенствования системы экономии сырья и готовых продуктов в производстве, товарообороте и потреблении. Стремясь к теоретическим обобщениям и конкретизации принципов хозяйственной политики, автор исследует причины возрастающих затруднений в реализации системы экономии у всех партнеров заинтересованных в древесном хозяйстве в стране, т.е. у поставщиков и у потребителей, а также возможности дальнейшего роста эффективности при-

менения системы экономии в лесном хозяйстве как основном источнике древесного сырья, а также во всех областях промышленности использующей древесину как основное или второстепенное сырьё.

Послевоенный опыт польской хозяйственной политики в реализации системы экономии леса и древесины выражен в следующих обобщениях:

— Максимализация состояния запаса на корню и продуктивности лесов всех категорий собственности.

— Экономический контроль лесных хозяйств при помощи лесоустройства в масштабе страны, района и в масштабе 5-летних периодов народного хозяйственного плана.

— Максимализация процента толстомерной промышленной древесины типа пиловочной и фанерной древесины в лесной продукции и в результате соответственно в годовых поставках древесины.

— Ускорение поставок древесного сырья с точки зрения сроков и регулярности — от производителя к промышленному потребителю.

— Инициативность и увеличение промышленного использования, так называемых неклассических сортиментов древесины, а особенно дровяной древесины, потребность в которой с 1964 года систематически уменьшается под влиянием увеличенных поставок топливного угля и электроэнергии для деревни, а в следующей очередности мелкотоварника, свежего пнёвого осмола и коры.

Со стороны промышленных потребителей режим экономии открывает большие возможности применения заменителей, а также экономического использования серьёзного сырьевого резерва в виде промышленных древесных отходов.

Вопрос касается, прежде всего, расширения применения на основании экономического принципа всяких заменителей древесины, а особенно тех, которые могут заменить хвойный пиловочник.

Автор предлагает между прочим, на основании примеров, испытанных в хозяйственной практике — дальнейшее приспособление промышленности к возможностям и структуре поставок древесины, ограничения импорта до необходимого минимум, а также сохранение в экспорте (несмотря на дефицитную обстановку) тех продуктов, за которые можно получить высшие цены и дебит иностранных валют.

Подтверждение возможности углубления режима экономии древесного сырья иллюстрируется направлениями ведения польского древесного хозяйства: ретроспективно (1950—1965) и перспективно (1965—1985).

Рациональными направлениями в прошлом автор считает: а) рост поставок: толстомерного сырья в целом (16%), толстомерной деловой древесины (25%), пиловочного сырья (22%), бумажного баланса (122%), а особенно соснового баланса (226%) и лиственного (21-кратно), главным образом, из-за установленных и внедрённых сырьевых резервов, а одновременно б) падение поставок: толстомерной дровяной древесины (29%), рудстойки (19%) и телеэнергетических столбов (77%), что является результатом применения заменителей.

Дальнейшая часть работы содержит три темы: экономически необходимые направления потребления промышленной древесины до 1985 года, обстановка в области актуального снабжения индивидуальных потребителей, а также задачи промышленности в реализации системы экономии древесины.

Summary

The concept of the rationalization of the use wood resources in the opinion of the author, under conditions of wood deficit, means the process of permanent and consistent improvement in the system of raw material and ready product saving in production, turnover, and consumption. Aiming at theoretical generalizations and the specification of assumptions of economic policy author considers causes of growing difficulties in the realization of saving system in all home partners in wood economy, i. e. in suppliers and consumers, as well as possibilities for the further increase in the effectiveness of the use of saving system in forest management as the fundamental source of wood material and in all branches of industry consuming wood as a fundamental or auxiliary raw material.

Post-war experience of the Polish economic policy in the realization of the system of forest and wood saving has been expressed in following generalizations.

— maximization of the state of volume in standing trees and of productivity of forests in all ownership categories.

— economic control of forest enterprises with the aid of forest survey in a scale of: country, region, and 5 years long periods of the national economic plan,

— maximization of the proportion of thick industrial wood of sawn timber and peeling-veneer type in forest production and, consequently, in annual wood supplies,

— acceleration of delivery of wood raw-material in respect to dates and rhythm from producer to the industrial consignee,

— initiating and raising of the industrial utilization of so-called non-classis wood assortments, particularly of fuelwood, the demand for which regularly drops since 1964 under the effect of the increased supplies of stove coal and electric energy for villages, then smallwood, fresh rootwood, and bark.

On the side of industrial consignees the saving regime has good prospects in the use of substitutes and the utilization in an economic way the serious reserves of raw-material in a form of industrial wood discard.

The extension of the use, on economical basis, of all substitutes of wood, particularly those which can replace the use of coniferous sawn timber, is of prime concern.

Author suggests, among other: the further adaptation of industry to possibilities and structure of wood supplies according to patterns verified in economic practice, the restriction of import down to the indispensable minimum, and maintaining in export (in spite of deficit situation) these products for which highest prices and foreign currency output might be obtained.

The confirmation of possibilities for the deepening of saving regime for wood materials has been illustrated with trends in the Polish wood economy in retrospection (1950—1965) and in perspective (1965—1985).

As rational author considers following trends from the past: a) an increase in supplies of: total thick timber (16%), utilitarian thick timber (25%), sawn timber (22%), pulpwood (122%), particularly pine pulpwood (226%) and hardwood (21 times) due mainly to detected and mobilized raw-material reserves, and at the same time, b) decrease in supplies of: thick fuelwood (29%), pit props (19%), and telegraph poles (77%), which resulted from the use of substitutes.

Further part of the paper includes three themes: economically desirable trends in industrial wood consumption until 1985, situation in the sphere of the actual supply of individual consignees, and tasks of the industry in the realization of wood saving regime.